

GŁOS WĄBRZEŃSKI



Przedpłata: wynosi za miesiąc w ekspresie 20 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidywalnych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, otrzymującej nie ma prawa żądać pominiętych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny — abonamentu. Za datą ogłoszenia nie odpowiada.

Ogłoszenia: Za ogłoszenia pobiera się od rękopiśmiennej (7 lin.) — 10 gr., za reklamę na stronie 3-linowej w wiadomościach poczynionych 36 gr. na pierwszej stronie 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeński” wychodzi trzy razy tygodniowo i to w poniedziałek, w środę i piątek. Skrzynka pocztowa 23. — Redakcja i administracja znajdują się przy ul. Mickiewicza 11. — Tel. 89. —

Konto czekowe P. K. O. Poznań 204. 252.

Nr. 29

Wąbrzeźno, czwartek 11 marca 1926 r.

Rok VI

Co się dzieje w Genewie

Początek ważnych obrad — Szanse Polski. Konferencja premjera Skrzyńskiego z Briandem i Chamberlainem.

Konferencja premjera Skrzyńskiego w Paryżu.

Paryż. W niedzielę po południu prezes rady ministrów i minister spraw zagranicznych Skrzyński złożył wizytę ambasadorowi Hiszpanji Quinonesowi de Leon, z którym miał dłuższą naradę, poczem odbył konferencję z Briandem.

Posiedzenie przygotowawcze.

Genewa. Po zakończeniu posiedzenia przygotowawczego wydano oficjalny komunikat, który stwierdza m. in. co następuje: Przedstawiciele krajów, które uczestniczyły w pakcie locarneskim, odbyli spotkanie w celu dokonania wymiany poglądów w sprawach znajdujących się na porządku dziennym. Posiedzenie to umożliwiło wzajemne wyjaśnienie położenia. Po tej pierwszej wymianie myśli nastąpi w międzyczasie nowa rozmowa.

Polska ma szanse na miejsce niestałe.

Genewa. Posiedzenie dn. 7. 3. zaważy zapewne na przebiegu całej nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ligi. Ranek wypełniły konferencje, toczone pomiędzy poszczególnymi delegatami w cztery oczy. Po południu zebrał się na walną naradę w hotelu Beauvillage, ci wszyscy, którzy podpisali traktat w Locarno, więc Briand, Chamberlain, Scialoja, Vandervelde, Skrzyński, Benes, Luther, Stresemann. Narada trwała cztery godziny. Narazie trudno mówić o postanowieniach, skoro konwersacje będą kontynuowane aż do odjazdu Brianda, czyli do wpół do jedenastej wieczorem. Nie ulega przecieży wątpliwości, że kryzys francuski zmienił sytuację, odebrał delegatowi Francji część autorytetu, utwierdził Niemców w oporze i zwiększył wahania angielskie. Jak mówią, odbije się to w pewnym stopniu niepomyślnie na naszej kandydaturze. Anglicy już wysuwają kompromis taki: Hiszpanji miejsce stałe, Polsce miejsce Hiszpanji. Nasz wysiłek dyplomatyczny ma na celu uzyskanie od wszystkich wiążących zobowiązań, że nasze miejsce niestałe zamienione będzie później na stałe.

Poparcie dla Hiszpanji.

Madryt. Rządy Guatemali, Chili, Kolumbji, Wenezueli, Łotwy i Bułgarii ofiarowały Hiszpanji swoje zdecydowane poparcie w staraniach Hiszpanji o uzyskanie stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów.

Udział Brianda.

London. W tutejszych kołach politycznych wyrażają zadowolenie z powodu faktu, że kryzys gabinetowy we Francji nie przeszkodził Briandowi w odbyciu podróży do Genewy w celu wzięcia udziału w bardzo ważnych rozmowach wstępnych. Sądzą tu również, że spotkanie w Genewie może usunąć trudności, któreby napotkało na drodze do urzeczywistnienia głównego celu narad Ligi, t. j. przyjęcia do niej Rzeszy niemieckiej, równoznacznie przyznaniem temu państwu stałego miejsca w Radzie.

Briand — Chamberlain — Skrzyński.

Genewa. Pierwszy dzień rozmów utwierdza w przekonaniu, iż upadek Brianda jest przetasowaniem kart. Briand wogóle wahał się, czy do Genewy przyjechać. Przyjechał po rozmowie z Chamberlainem, który wpływał nań, aby użył swego całego autorytetu, by w pierwszym etapie rozmów osobiście walczył o zwycięstwo tezy francuskiej.

Wieczorem Chamberlain odbył dłuższą naradę z premierem Skrzyńskim. Zawierała ona ten sam ton serdeczności, który cechował rozmowę obydwu ministrów w historycznym poc. Paryż

— Genewa, który w niedzielę rano przywiózł większość delegatów na sesję. W poniedziałek odbyły się dalsze rozmowy z udziałem premjera Skrzyńskiego. Kompromisowa formuła w sprawie powiększenia Rady Ligi będzie ich tematem.

Nowa porażka Niemiec.

Odroczenie przyjęcia do Rady Ligi Narodów.

Warszawa. Wiadomości, nadeszłe do Warszawy stwierdzają, że ubiegły poniedziałek był dla Genewy dniem wyjątkowej pracy. Położenie jest jednak wyczekujące. W kołach niemieckich panuje zaniepokojenie i rozgoryczenie wobec zmiany procedury, na podstawie której Niemcy mają być przyjęte do Rady Ligi Narodów. Niemcy zostaną w środę, przyjęte do Rady Ligi Narodów, a kiedy otrzymają stałe miejsce w Radzie Ligi Narodów, zostanie zadecydowane po uprzednim rozstrzygnięciu kwestji rozszerzenia Rady Ligi Narodów wogóle. Jest to pierwszą dla nich porażką, bowiem Niemcy sądziły, że zostaną przyjęte odrazu.

Powrót Brianda oczekiwany jest w środę lub czwartek. Przypuszczają w Genewie, że Briand wróci nie tylko jako minister spraw zagranicznych, lecz również jako premier nowego rządu w nieco zmienionym składzie, bez Domuera, ministra finansów, którego następcą ma być Peretti.

Niemcy wzięte na spytki.

Liga żąda opinii Focha o rozbrojeniu Niemiec.

Berlin. „Berliner Tageblatt” pisze: Obrady niedzielne nie doprowadziły do żadnego rezultatu. Briand wyjechał. W międzyczasie rozpoczęto w Genewie mały szantaż. Rada zebrała się na tajne posiedzenie w celu rzekomo obrad nad porządkiem dziennym, a w rzeczywistości coś innego postanowiła. Zgromadzenie Ligi Narodów wybierze komisję, która ma zbadać czy Niemcy uczynili zadość wymaganiom art. 1 statutu Ligi Narodów. Do dnia wczorajszego nikt nie przypuszczał, aby to było czemś więcej niż formalnością i że sprawozdanie zostanie komisji przedłożone, poczem nastąpi bez jakiegokolwiek zwłoki przyjęcia. Obecnie sytuacja się zmieniła. Postanowienie art. 1 ma posłużyć do małego szantażu. Ma zostać stwierdzonym czy Niemcy dopełnili swoich zobowiązań rozbrojeniowych. W tym celu zwróci się dopiero do komisji marszałka Focha, a zanim odpowiedź nadejdzie, uplynie kilka dni, których się użyje do nakłonienia Niemiec do kompromisu. Prawda — że wobec Bułgarii, Austrii i Węgier stosowano ten precedens, ale to były zupełnie inne czasy. W dzisiejszej chwili gra taka traktowana serjo — jest niegodną.

Wszyscy — albo nikt.

Paryż. „Matin” donosi z Genewy: Między Chamberlainem, Briandem i Vanderveldem panuje całkowita jednogomyślność co do konieczności równoczesnego z Niemcami wejścia do Rady Ligi Narodów: Polski, Hiszpanji i Brazylii.

Berlin wydaje komunikaty wojenne z Genewy.

Pat demaskuje biuro Wolffa.

Genewa. Ogólna panująca od 24 godzin sytuacja nie uległa żadnej zmianie. Sytuacja ta trwać będzie niewątpliwie do czasu powrotu Brianda oraz utworzenia nowego rządu francuskiego. Wydany wczoraj przez agencję Wolffa komunikat niemiecki, mówiący o uzgodnieniu pewnych poglądów i o zbliżeniu punktów widzenia Francji, Anglii i Niemiec — nie odpowiada prawdzie. O żadnej dezycji na razie nie

może być mowy, przeciwnie wstępne rozmowy ujawniły tylko różnicę poglądów i tylko w tym względzie nastąpiło wyjaśnienie sytuacji. Zgodnie z poprzednimi wiadomościami zgromadzenie dzisiejsze wybierze dwie komisje, pierwszą finansową, która m. i. rozważy sprawę wysokości udziału Niemiec oraz zajmować się będzie kwestją kosztów budowy nowego gmachu Ligi i ogólnymi sprawami finansowymi i drugą — polityczną, która rozważać będzie sprawę wstąpienia Niemiec do Ligi. Ze strony Polski do komisji politycznej wejdzie min. Skrzyński, zaś do komisji finansowej poseł polski w Bernie Modzelewski.

Nasza powojenna bankowość.

W czasach powojennych, a w szczególności w okresie dewaluacji powstała pewna psychika, pewien pogląd, który w normalnych warunkach byłby prawie nie do pomyślenia. Bądź to chęć osiągnięcia wielkiego zysku, bądź też pewna zapobiegliwość celem ratowania swoich walorów, wszystko to popchnęło publiczność do szukania sobie dróg, do otwarcia sobie źródła wielkich, a łatwych dochodów. W wyborze środków, które miały prowadzić do celu, ogół nie był zbyt wybredny nie zważając ani na dotychczasowe zasady ani na utarte zwyczaje. Nie dziwiło nikogo, jeżeli kupiec występował w roli rzemieślnika, lub też gdy było odwrotnie — kiedy np. aptekarz handlował śledziami a krawiec sacharyną, względnie innymi chemikaljami. Komu bądź to czas, bądź też okoliczność na podobny handel nie pozwalały, uprawiał „szachrajkę” akcjami lub podobnymi walorami. Przy tak wielkim ogólnym zapotrzebowaniu jakiegokolwiek chociaż papierowych wartości najlepiej zarabiał pośrednik, a więc bank. Popyt wytwarza podaż wskutek czego te instytucje pod najdziwniejszymi i nieraz poważnie brzmiącymi nazwami rosły jak grzyby po deszczu. Niestety ta podpora naszego handlu i przemysłu, te instytucje, które cieszyły się i powinny się cieszyć jak największym zaufaniem puściły się na szeroką wodę bezgranicznej spekulacji, polecając się do przeprowadzenia wszelkiej transakcji, bez względu na etykę i moralność. — Cóż! kiedy interes szedł było trzeba dokupywać lokale, powiększać ilość personelu, a złote runo bez pracy i zabiegów, bez solidnej kalkulacji, bez względu na realne i moralne podstawy kredytora i debitora, zapelniało żelazne tresory.

Jak rozbawiony tancerz trudno rozróżni kiedy należy zwolnić tempa, tak te instytucje „odczyły się patrzeć na przyszłość i zaskoczyła je przykra rzeczywistość. Z rozpędzonego szalu, trzeba było przejść na zupełnie wolne, spokojne ruchy, trzeba się było uczyć dawno zapomnianych cnót, jak solidności, kalkulacji, rozsądku, poglądu a szczególnie zastosować do siebie samej zasady oszczędności, zapobiegliwości, pracowitości. Niestety, łatwo wyrzec — Możemy twierdzić, że wszystkie instytucje, na których czele nie stali ludzie z otwartą, przewidującą głową, albo zupełnie się rozpadły albo też potężnie się zachwiały. Ta w czasach szalonych obrotów, przy kolosalnych przesunięciach i zyskach zupełnie nie dostrzeżona, drobnostka, te koszty administracyjne, zaczęły najpierw pochłaniać zarobek, a potem kapitał i prowadziły zwolna lecz pewnie do zupełnej ruiny.

A jak reaguje na to zjawisko ogół? Bank ta instytucja, kiedyś w pojęciach święta i nietykalna, straciła na zaufaniu i powadze a społeczeństwo widząc, jak daleko posunęła się jej chciwość i chęć wyzysku z tryumfem patrzyła na ich zgłiszczą i popioły. Niechęć i nienawiść przeniosły się nie tylko w czasie dewaluacji na wyrosłe niezdrowe utwory, lecz na stare, renomowane, solidne przedsiębiorstwa. Ogół życzył tym instytucjom jak najgorszego powodzenia, a miał za punkt honoru, ażeby przyspieszyć ich upadek i być na ich pogrzebie.

Podziękowanie.
Wszystkim, którzy nam okazali tak liczne współczucie na pogrzebie córki i siostry naszej
ś. p.
Marty Sierocińskiej
składamy na tej drodze serdeczne
„Bóg zapłać“
Rodzina Sierocińskich.

 **Urządowe Wiadomości**
miasta
Wąbrzeźna.

Obwieszczenie.

Przedsiębiorstwom i osobom używającym aparatów do piwa zwracam uwagę na rozporządzenie policyjne Pana Starosty umieszczone w Orędowniku Urzędowym pow. wąbrzeskiego Nr. 6 z dnia 20 lutego 1926 r. poz. 1, l. dz. 163R. II. które zarządza, że właściciele aparatów, którzy dotychczas nie uzyskali zezwolenia na używanie tychże, powinni się zgłosić najpóźniej do dnia 13 marca 1926 r. w Miejskim Urzędzie Policyjnym. Zgłoszenia należy dokonać piśmiennie. L. dz. 3472/II. B. 2.

Wąbrzeźno, dnia 24. II. 1926 r.

Urząd Policyjny
(—) **Schwarz, burmistrz.**

Wędliny

Fludry
Stelawki funt 75 gr.
Biblingi
Łosoś wędzony
Minogi
Sledzie opiekane
Matjasy ang.

SERY:
szwajcarski
tylżycki
limburski
harceniński
śmietankowy

po najwzględniejszych cenach poleca

Skład Delikatesów
Tel. 5 Fr. Szymański Rynek

Spółka Wodna Kanału Sicińskiego

Walne zebranie
odbędzie się dnia 13 marca br. o godz. 10 przed połudn. w lokalu p. Szulczewskiego w Łopatkach
Porządek obrad:
1. Przedłożenie rachunków za rok 1925.
2. Udzielenie zarządowi absolutorjum.
3. Uchwała co do czyszczenia Kanału przy Plebancie polskie Łopatki przez członków.
4. Wolne głosy.
Przewodniczący:
J. Chojnacki.

Poszukuje od zaraz **Potrzebny od 1. IV. br.**
lub później
mieszkania **ordynariusz**
2-4 pokoi z kuchn. **2-maszarwarkami**
Płacę roczny czynsz z góry **Plebanka Orzechowo**
Oferty do Gł. Wąbrzesk. p. Wąbrzeźno.
pod nr. 100.

Kto kupuje towary zagraniczne, podkopuje but swojej Ojczyzny!

„Głos Wąbrzeski”

B. Szczuka
Telefon 80. Wąbrzeźno Telefon 80.

Drukarnia nakładowa i akcydensowa Stereotypja



Zwracamy specjalną uwagę na naszą
Introligatornię

Przyjmuje się wszelkie prace w zakresie introligatorstwa wchodzące i wykonuje takowe w najkrótszym czasie Gony konkurencyjne.

Centrala GUM Samochodowych
Telefon 734 (dawniej 1559) Telefon 734

Przybory samochodowe — Stacja benzynowa
Parowy zakład wulkanizacyjny — Ładowanie akumulatorów — Oliwa i tłuszcze samochodowe.

Mycie samochodów (wjazd z ul. Podolskiej) Zakup starych gum (prócz balonowych)

ul. Dworcowa 80. **F. BUTOWSKI, Bydgoszcz** ul. Dworcowa 80.

Przetarg przymusowy

W piątek, dnia 12 marca 1926 r. o godz. 10-tej przed poł. sprzedawać się będzie w rynku przy kościele ewangelickim
2 biurka, 2 krzesła biurowe szafę do akt stół mały
Miejski Urząd Egzekucyjny.

Przetarg przymusowy.

Dnia 11 marca 1926 r. o godz. 11 przed poł. sprzedawać będą najwięcej dającym za zapłatę gotówką u p. **Reinholda Nitza** w Wąbrzeźnie ul. Kolejowa

2 konie

Głowczewski, komornik sądowy, Wąbrzeźno.

Przetarg przymusowy.

Dnia 13 marca 1926 r. o godz. 10 przed poł. sprzedawać będą najwięcej dającym za zapłatę gotówką u p. **Juljana Przystalskiego** w Niedźwiedziu

20 warchlaków około 3 mies. stare
2 maciory
1 ogier 3 letni
Głowczewski, komornik sądowy, Wąbrzeźno

Przetarg przymusowy.

Dnia 12 marca 1926 r. o godz. 10-tej przed poł. sprzedawać będą najwięcej dającym za zapłatę gotówką u p. **M. Stroińskiego** w Wąbrzeźnie ul. Chełmińska

młockarkę

Głowczewski, komornik sądowy, Wąbrzeźno.

100 ct. jęczmienia

siewnego „Hanna”
po 13 zł za cetr. ma do odstąpienia
I. Sojecki, Orzechowo

Do sprzedania
kanapa z lustrem
2 fotele, stół, buffet i dywan
Wolność 61.

DOMOWY

na stałe zatrudnienie może się zaraz zgłosić.
Głos Wąbrzeski.

CHLOPAK

— do posyłek —
zaraz potrzebny
K. & W. ZIĘTAK

Wstęp codziennie

Reparacyjny warsztat samochodów

KURSY

kierowców samochodowych (szkoła szoferów)
Kurs trwa trzy miesiące — o ile uczeń ma poza sobą 6-cio miesięczną praktykę jako słusarz kowal lub monter
Wolność 42. **Jasiński, Wąbrzeźno** Telefon 117.

Drogerja pod „Aniołem”

Wąbrzeźno — Kolejowa 70.

Poleca

Farby, lakiery, pokosty, oleje, benzynę, smary, klej stolarski, artykuły fotograficzne, mydła toaletowe, perfumy krajowe i zagraniczne, artykuły gumowe, watę, bandażę, pasy przepuklinowe

TAPETY

Nowe wzory nadeszły
Ceny konkurencyjne!
Obsługa skora i rzetelna!

Kasa Spółdzielcza Parcelacyjno - Osadnicza w Grudziądzu.

Cnota oszczędności — wiedzie do wolności.

Składając do Kasy Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu, na parcelę, co miesiąc po:

5 złotych		7 1/2 złotych		10 złotych	
za lat	zł	gr	za lat	zł	gr
1	63	96	1	95	94
2	185	82	2	203	73
3	216	56	3	324	85
4	307	28	4	460	93
5	409	23	5	613	71
6	523	76	6	785	66
7	652	45	7	978	71
8	797	04	8	1195	61
9	959	51	9	1439	26
10	1142	06	10	1713	09

zł gr za lat zł gr za lat zł gr

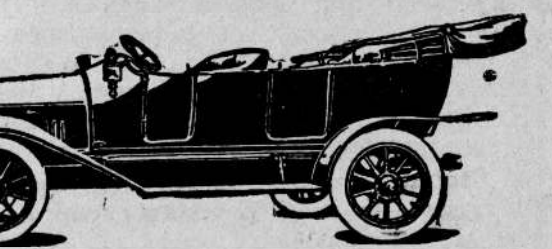
uzbiera się z procentami sumę:
Z powyższej tabelki widać, jak prędko powiększają się składane oszczędności w naszej Kasie przez dopisywanie co pół roku procentów tak, że z małych oszczędności z procentami do lat 10 kapitał się podwaja a ci najwytrwalsi wkładcy, składający u nas drobne swe oszczędności, będą zawsze liczyć na naszą pomoc kredytową.
Zarząd Kasy Spółdzielczej Parcelacyjno - Osadniczej w Grudziądzu.

Na Wielkanoci

tanio dla odsprzedających:
Pocztówki wielkanocne w cenie od 6,- zł za 100 sztuk
Książki do nabożeństwa w wielk. wyborze 1 ładn. wykonaniu
oraz różańce b. tanio na czas I Komunii św.
Cennik na książki do nabożeństwa bezpłatnie.
Księgarnia Wydawnicza Polska
Hurtownia artykułów piśmiennych
ul. Ratajczaka 11 aw5. POZNAŃ ul. Ratajczaka 11 aw 5.

Uczeń


Konie
WYBRAKOWANE
na sprzedaż posiada
majątek Pluskowosy
p. Kowalewo Pomorze.
Zgłoszenia w Pomorskiem Stow. Rolniczo - Handl.



Reparacyjny warsztat samochodów
KURSY kierowców samochodowych (szkoła szoferów)
Kurs trwa trzy miesiące — o ile uczeń ma poza sobą 6-cio miesięczną praktykę jako słusarz kowal lub monter
Wolność 42. **Jasiński, Wąbrzeźno** Telefon 117.